

Poznaj swojego bohatera-

-Janusz Podlewski

Część I – krótka biografia Janusza Podlewskiego

Janusz Podlewski urodził się w Koźminie jako syn Sylwestra i Antoniny Podlewskich 20.06.1897r. W roku 1907 uczestniczył w strajku młodzieży o język polski.

W roku 1914 po wybuchu I wojny światowej po krótkim szkoleniu w służbie wojskowej, wobec śmierci ojca w 1914 roku uzyskał odroczenie aby poświęcić się pracy w kupiectwie. Po odbyciu praktyki jako wolontariusz handlowy od 1915 roku pomagał matce w prowadzeniu przedsiębiorstwa. W roku 1916 powołany został do armii pruskiej. Po kilku tygodniowym wyszkoleniu i po kursie w szkole podoficerskiej wysłany został na front zachodni gdzie brał udział w walkach m.in. na północy Francji. Wobec znajomości języka francuskiego pełnił szereg funkcji Kwatermistrza. W tym charakterze mógł pomagać ludności francuskiej oraz prowadzić akcję dywersyjną wśród żołnierzy narodowości polskiej organizować masowe dezercje w okresie walk pozycyjnych. W połowie 1918 roku znalazł się w Rydze, gdzie nawiązał kontakty będąc zatrudniony w administracji wojskowej z ludnością łotewską i bardzo liczną kolonią polską. Po wybuchu rewolucji w Niemczech i krajach okupowanych wybrany został w swojej jednostce delegatem żołnierskim do Rady rewolucyjnej obejmującej garnizony w listopadzie i grudniu 1918 roku na terenie Łotwy, Estonii i Kurlandii. Jako członek tej Rady zajmował i realizował demobilizację żołnierzy – Polaków z Wielkopolski, Śląska i Pomorza którzy w masowych transportach z pełnym wyposażeniem i uzbrojeniem wyewakuowani zostali pod koniec listopada do Kraju. Przy tej akcji udało mu się wysłać kilkadziesiąt wagonów broni ciężkiej

i ekwipunku oraz amunicji artyleryjnej – zamiast do Szczecina do Poznania, aby kierować ją na potrzeby formującej się na ziemiach byłego zaboru pruskiego armii podziemnej. W 3 dekadzie grudnia 1918r. przybył przez Poznań do Koźmina, gdzie 28.12.1918 roku znalazł się w szeregach powstańczych. Udział jego w Powstaniu Wielkopolskim w 1918r oraz w późniejszej służbie w Wojskach Wielkopolskich ilustrują dołączone rozkazy, świadectwa i dokumenty.

Po przygotowaniu młodzieży „Sokoła” i harcerzy do czynności pomocniczych i opracowaniu planu organizacyjnego i werbunku ochotników powstańczych przystąpiono w dniu 1 stycznia 1919r. przy pomocy członków straży ludowej i jej oddziału zbrojnego do tworzenia pod dowództwem Powiatowego Komendanta Wojskowego na powiat Koźmiński ppor. Józefa Modlibowskiego, który wyznaczył go swoim oficerem Ochotniczego Batalionu Koźmińskiego o 4 kompaniach strzeleckich, oddziału plutonowego e.k.m. , przy czym kompanie te od 15.01.1919 po umuszeniu gotowości marszowej i bojowej wyruszyły kolejno na front południowy pod Rawicz, Zduny i Leszno. Po zakończeniu działań wojennych przeniesiony zostałem do garnizonu w Jarocinie w charakterze admirała III Baonu Kadrowego 3 dywizji Strzelców Wielkopolskich, który następnie przemianowany został na Baon zap. 12 pułku strzelców Wielkopolskich. Kolejno od roku 1919 pełnił funkcję adiutanta Baonu oraz Pułku 12 p. S.W na odcinku kępińskim frontu wielkopolskiego. W roku 1921 pełnił służbę w sztabie 17 dyw. Piech. jako oficer organizacyjny. Po przebyciu w październiku 1921 roku krwawej biegunki ze względów rodzinnych postanowił się zwolnić ze służby cywilnej i w lutym 1922 przeniesiony został do rezerwy armii. Po powrocie do Koźmina był kierownikiem hurtowni tytoniowej a przy podziale spadku po zmarłych rodzicach w 1926 r. objął na własność sklep art. meblowych i budowlanych w Koźminie, który z przerwą okupacyjną prowadził do roku 1964. Od

roku 1930 był członkiem miejskiej rady, a od 1934 pełnił funkcję burmistrza m. Koźmina z której to godności złożony został przez wkraczający do miasta oddział „Wehrmachtu” hitlerowskiego w dniu 06.09.1939r. Po odstąpieniu od wykonania zamiaru rozstrzelania go na rynku koźmińskim został wyznaczony na zakładnika i w tym charakterze był trzykrotnie na kilka dni każdorazowo zamykany w więzieniu koźmińskim i krotoszyńskim. Od 1 dnia okupacji należał do ruchu oporu i kierował nim w północnej części powiatu Krotoszyńskiego. W wyniku rozszyfrowania przez Gestapo dowództw nadrzędnych w Ostrowie i Krotoszynie w dniu 13 lipca 1944 został aresztowany i po brutalnych przesłuchaniach w „Domu Żołnierza” zesłany do Obozu Koncentracyjnego w Gusen. Wraz z towarzyszami obozowymi oswobodzony został przez armię amerykańską natychmiast przekazany do szpitala ewakuacyjnego w Gusen w stanie zupełnego wyczerpania, a po 8 tygodniowym pobycie w szpitalu wrócił pod koniec czerwca 1945 do kraju i rodziny. Od 1966 roku zatrudniony był jako pracownik w Powiat. Zrzeszenie Pryw. Handlu i Usług w Krotoszynie. Z końcem 1971 roku przyznana mi została renta inwalidzka, która wynosiła wraz z dodatkiem za odznaczenie Krzyżem Kawal. Ord. Odr. Polski = 1473 zł. Zmarł w 1977 roku.

Część II – coś o dziennikarzu i rozmówcy

Wywiad przeprowadza Aleksandra Kowalczyk, uczennica Niepublicznego Gimnazjum im. Ks. P. Wawrzyniaka w Golinie. Jest

ona prawnuczką Janusza Podlewskiego. Rozmówcą Oli jest Eugeniusz Kowalczyk, który opowiadał będzie o swoim teściu, gdyż jego żona Urszula jest córką bohatera; mieszka we Wrześni i jest dziadkiem dziennikarki.

Część III – wywiad

Aleksandra Kowalczyk: Dzień dobry dziadku! Na początek pragniemy Ci bardzo serdecznie podziękować za to, że zechciałeś udzielić nam tych, jakże istotnych informacji.

Eugeniusz Kowalczyk: Nie ma sprawy. Cieszę się, że mogę pomóc.

A.K.: Zatem pozwolisz, że przejdziemy do rzeczy. Sytuacja w czasie okupacji hitlerowskiej była trudnej. Często odbywały się wysiedlenia mieszkańców. Dotknęło to także naszej rodziny. Kto został wysiedlony?

E.K.: Niestety z naszej rodziny przesiedleni zostali teść Janusz, jego żona Genowefa – Genia i ciocia Roma. Na szczęście nie wywieźli ich daleko, bo tylko do domu nr 4 cioci Jadwigi i Mariana oraz Sylwestrów.

A.K.: A czy Janusz mój pradziadek opowiadał Ci jak wyglądało takie przesiedlenie?

E.K.: Tak, zawsze wspominał o tych czasach i zawsze wracał do tych wydarzeń. Mój teść pamiętał, że pewnego dnia przyszli Niemcy i kazali opuścić mieszkanie wraz ze sklepem. Pozwolono im zabrać tylko rzeczy osobiste i te najbardziej potrzebny. Jak się później okazało zaraz po tym wydarzeniu w domu zamieszkał Niemiec Paol Plessner.

A.K: Drogi dziadku. A czy pamiętasz może, w jakich organizacjach działał zastrżony? Jeśli tak, prosimy o odkrycia kart.

E.K.: Z tego co wiem, to twój pradziadek już w szkole średniej należał do organizacji niepodległościowej „Towarzystwo Janusza Zana”. W między czasie był w Czerwonym Krzyżu, w czasie okupacji w Związku Walki Zbrojnej, a później Armii Krajowej. Przygotowywał też harcerzy.

A.K.: W jakich okolicznościach doszło do aresztowania Janusza Podlewskiego?

E.K.: Tylko mniej więcej. Teść Janusz mówił mi, że aresztowano go po wpadce głównych dowodzących podziemiem w Krotoszynie i Ostrowie.

A.K.: Może wróćmy jeszcze na chwilę do Obrony Wrześniowej 1939 roku. Dlaczego to akurat mój pradziadek był zakładnikiem?

E.K.: Dla bezpieczeństwa miejscowym i przybywającym Niemcom do Koźmina. Dowódca okręgu poznańskiego wydał zarządzenie o zbiorowej odpowiedzialności polegającej na braniu zakładników w celu obrony innych Niemców, wojskowych i cywilnych.

A.K.: Jakie są pradziadka zasługi?

E.K.: Nasz rodzinny bohater walczył w Powstanie Wielkopolskim. Przez wiele lat był radnym miejskim, a później burmistrzem, prowadził własny sklep budowlany. W czasie okupacji, działał w konspiracji.


A.K.: Dziękujemy bardzo za okazaną pomoc.

E.K.: Cieszę się, że mogłem pomóc.

Gimnazjum w Golinie: Aleksandra Kowalczyk, Zuzanna Tyburska, Miłosz Kubiak, Szymon Radziejewski; opiekun Marek Tomczak



**Odznaka pamiątkowa
Wojsk Wielkopolskich**
27.12.1918 - 21. 8.1919.



Zatwierdzona w dniu 14. marca 1920 r.
rozporządzeniem M.S. Wojsk.
z dnia 14. maja 1920 - 4135. W. M.

LEGITYMACJA
Nr P. 360

Okeziciel niniejszej **P o r u c z n i k**
Janusz P O D L E W S K I
ur. 20. 6. 1897 r.

wstąpił do W. W. dnia 15. 1. 1919 r.
jako ochotnik **Baon Kozłowski**
i ma zatem prawo do noszenia odznaki
pamiątkowej Wojsk Wielkopolskich.

Poznań, dnia 11. 10. 1921 r.

Komisja:
[Signature] prezes
[Signature] członek
[Signature] członek